KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Kwietnia. — Rok 1842. Poniedziałek. № 96. Jutro, SS. Juljusz i Zenon.

Wczoraj w Kościele XX *Augustjanów* Artyści i Amatorowie grali Mszą *Hajdena*, Ofert: *Elsnera*. W kościele XX. *Piiarów* śpiewano Mszą w języku polskim J. N. *Rostworowskiego*, i Hymn *Lachnera*. — Stroskany Mąż z Synem po ś. p. Rozynie z Dembowskich *Witosławskiej*, onegdaj w 49tym roku życia zmarłej, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację zwłok z Kaplicy OO. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski dziś o godzinie 4tej z południa odbyć się maiącą; a na Nabożeństwo żałobne w tymże Kościele iutro o godzinie 10tej rano. — W żalu pogrążony Mąż, po zgonie ś. p. Petronelli z *Grotkowskich Miller*, zmarłej onegdaj w wieku lat 29, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na pogrzeb iutro o godz: 4tej z połud: z Kaplicy OO. Reformatów na smętarz Powązkow:; a poiutrze na żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. Kapucynów o godz: 10tej z rana odbyć się maiące. — A. O. ofiarował zł. 6 gr. 20 dla Osierociałych Wychowańców Tow: Dobr: z warunkiem, aby te Sieroty błagały BOGA o zdrowie dla *Antoniny*. Z oglądania nowego Obrazu wpłynęło zł. 135 g. 25. — Oczekiwanym iest z upragnieniem od Dam, dzień świąteczny, pogodny i ciepły. Po 5-miesięcznej mniej więcej ścisłej zimowej klauzurze, miłoby było wśród zieloności świeżem odetchnąć powietrzem, czas też zmienić *modę* bo się *podstarzała*, czas wyrzec coś stanowczego pod względem ubiorów wiosennych. U nas ta zmiana ociąga się zawsze, bo przed nadejściem nowych towarów z Jarmarku *Lipskiego* wykonaną być nie może. Nastąpi to iednak niebawem, gdyż Kupcy nasi są w *Lipsku*, i wrócą wkrótce z nowym i bogatym plonem tego *żniwa*, na które wszyscy *sieią* pieniądze: przemysł co produkuie i zbiera, kupuiący co *sieią* a nie *zbieraią*. Kiedy zatem na teraz o *modach Warszawskich* niema co nadmienić, nieodrzeczy będzie wspomnieć o modach *paryzkich* z dnia 25go z. m., które są skazówką mód naszych. W formach *kapeluszy* zaszła taka zmiana, że co dawniej kapelusz odstaiąc od czoła w tył głowy spadał, teraz odstaie od karku a pochyla się ku czołu, rozszerza się zarazem po bokach aby lokom miejsce wygodne zapewnić. Najmodniejsze są teraz: kapotki z *pudesoa* blado-różowego albo błękitnego z kwiatkami, krepowe z piórami; kapelusze zaś ze słomki *włoskiej* podszyte materją iedwabną koloru *kapuścianego*, albo *ciemno-paljowego*, z piórami w podobnychże kolorach białem nakrapianemi; kapotki *Cesarskie* (w guście tych iakie noszono za czasów *Napoleona*), będą miały pierwszeństwo przed innemi. Z kwiatów najwięcej są używane: róża, kamelja, kwiat passyjny, liście palmowe i rużyczki polne. (Mówiąc o rużyczkach polnych, nieodrzeczy wspomnieć że z owocu takowych iedliśmy w tych dniach wyborną zupę; miała kolor pomidorowej ale smak delikatniejszy). U niektórych kapeluszów woale wszyte są wewnątrz tuż przy łączeniu się ronda z główką, woale te wywinięte na kapelusz, a następnie spadaiące z boku takowego utwierdzaią się fontaziem z wstążki. Tak zwane *taftas glacés*, *mory* w 2ch albo 3ch odcieniach, *pudesoa* w desenie ciągłe, *pekiny* centkowane i cieniowane, są najwłaściwsze na suknie. Z pelerynek największej maią wziętości w formie *kardynalskiej*, a chustki do nosa robią się z batystu *ananasowego*. O modach mężczyzn ieszcze niema wiadomości. — Felix *Maderski* Patron, przeniósł mieszkanie pod Nr 1773, ulica Święto-Jerska, na pierwsze piątro od frontu, gdzie W. *Sadowski* Reient. — Wczoraj w Wielkim Teatrze w *Młynie djabelskim* przywołani, po 2gim akcie JP. *Zenopolski* i JPanna *Żarnowiecka*, Też po kwintecie w 4tym akcie, a po śpiewce w 5tym akcie 3-kroć i tyleż po ukończeniu, oraz JPP. *Swiergocki* i *Zenopolski*. W Rozmaitości, po *Córce Adwokata* Wszyscy, a oddzielnie JPani *Chobrzyńska* i JP. *Jasiński*; po *Papugach* JPanny *Damse*, Paulina *Straus* i JP. *Żółkowski*.

(Art. nad.) **Częste zmiany w temperaturze powie**

trza, nie są wypływem klimatu na nasze położenie ieograficzne przypadaiącego, mianowicie zimne wiatry i wilgotne powietrze. Od kilku dni daiące się uczuwać dotkliwe zimno zamiast spodziewanego ciepła, pochodzi nie z strony północnej, ale z południowej, to iest z bliskiego sąsiedztwa *Karpatów*. Kiedy u nas onegdaj wieczorem śnieg tylko poprószył, dochodzi wiadomość, że w górach *Sandomierskich* zaonegdaj spadły tak znaczne śniegi, iż saniami ieździć można było. To nam tłumaczy dostatecznie stan obecny powietrza, który zapewnie przedłuży się aż te stopnieią, i dla tego z robotami w ogrodach oraz doglądaniem inspektów, oranżerji, treibhauzów i pielęgnowaniem kwiatów, na baczności mieć się należy. *Az.* (I *Warszawa* przez noc dzisiejszą znacznie okryła się śniegiem).

Z Łęczycy. — Staraniem Członków *Resursy Łęczyckiej*, dany był *Koncert* w dniu 22 z. m. w tutejszem mieście obwodowem, z którego spodziewany dochód w części na wsparcie ubogich, w drugiej na zakład funduszu dla Szpitalu Obwodowego był przeznaczonym. Komitet Resursy składa winne podziękowanie szano: Osobom, które swym talentem muzycznym i śpiewem, iak i rozprzedaniem biletów i urządzeniem lokalu, temu dobroczynnemu celowi poświęcić się raczyły. Tak dla nich iak i dla Obywateli Obwodu, chętnie z ofiarą dla cierpiącej ludzkości pośpieszaiącym, miłą zapewnie będzie wiadomość, że dochód z koncertu tego wynosił zł. 1343 gr. 10, z tego użyto na koszt zł. 214, rozdano ubogim koniecznego wsparcia potrzebuiącym zł. 544 gr. 10, złożono na fundusz dla Szpitalu obwodowego złp. 500, a pozostaiące ieszcze do odebrania za wzięte bilety zł. 85, również między ubogich rozdzielonemi będą.

Anglja. — Zmarły Margrabia *Hertford* zostawił przeszło 200,000 dukatów rocznego dochodu najstarszemu synowi swoiemu, prócz tego zapisał przyiaciołom swoim nader znaczne dary; między innemi Hrabiostwo *Zichy* otrzymali 460,000 dukatów, Ledy *Strachan* 1600 dukatów rocznego dochodu, a Panna służąca tejże Ledy 24,000 dukatów rocznego dochodu, niemniej maiątek ziemski wartuiący 200,000 dukatów. Prócz tego wiele Dam znaiomych Margrabiego otrzymało znaczne upominki. Drugiemu zaś synowi zmarłego znanemu Elegantowi Paryzkiemu Lordowi *Seymur* dostało się tylko 16,000 dukatów. — W miejsce zmarłego Margrabiego *Hertford*, Xżę *Albert* mianowany Lordem Nadzorcą kopalni cyny w Hrabstwie Kornwalji. — W południowych portach Anglji z pośpiechem przysposabiaią koszary dla pułków przeznaczonych do *Indji wschod:*. Pułk 10ty koleią żelazną został przewieziony z *Glasgowa* do *Portsmutu* w przeciągu 38 godzin, do czego dawniej byłoby potrzeba całomiesięcznego pochodu. — Posiadłości angiel: w Indjach wscho: zawieraią 5,530,000 ang: mil kwadratowych i 83 miljony ludności; posiadłości sprzymierzonych z Anglją w Indjach wscho: zawieraią 555,000 mil kwadrat: i 39 miljonów ludności. Kraie zaś niezawisłe liczą tylko 175,000 mil kwadr: i 14 miljonów ludności. — Rzeźbiarz *Wyatt* ukończył posąg konny Xcia *Wellingtona* 4 razy większy od wielkości naturalnej; Xiążę przedstawiony iest w mundurze iaki miał na sobie w bitwie pod *Waterlo.* — Xzięta *Quantamissah* i Jan *Ausah* Synowie Króla *Aszanti* (w *Afryce*), którzy dla wykształcenia się przez długi czas bawili w Anglji, przybyli szczęśliwie z Misjonarzami *Freemann* tudzież *Higgins*, do *Kumassi* stolicy tamecznego Państwa; wiadomo, iż odpłynęli z nieszczęśliwą wyprawą na rzekę *Niger* i że wylądowali na przylądku *Kestl.* — Rząd *Texyjski* podpisał traktat względem zniesienia handlu niewolnikami.

Francja. — Medal wybity w mennicy *paryzkiej* na cześć P. *Persil* b. Ministra, iest iednym z największych dotąd znanych. Średnica tego medalu wynosi iedną stopę. — W czasie ostatniego postu wykonano na iednym z koncertów w Paryżu *Ave Marja Arkadelta* z roku 1540; muzyka ta aczkolwiek stara, zyskała ogromne oklaski i żądano aby była powtórzona. — Liczba trupów, które po nawałnicy z dnia 9 na 10 Marca, wyrzuciło morze, między *Bulońi Dunkerką*, przechodzi 150. — Królowa w towarzystwie Królowej *Belgickiej* i Królewny *Klementyny*, uda się do *Dreux* (Dre) gdzie iest grób Królewny *Marji* (Wirtemberg:).

— Królestwo *Belgiccy* 31go z. m. przyjmowali Pana *Guizot* (Gizo) i kilku Członków ciała dyplomatycz:, między niemi Posła angiels:. — Komisja budżetowa złożyła izbie deputow: swoie sprawozdanie, w którem wynurzona iest nadzieia, iż korzyści odniesione przez Jener: *Bugeaud* (Biużo) w Algierskiem, wkrótce uczynią podobnem zmniejszenie tameczney armji z 80,000 na 50,000; obecnie zaś Rząd musi ieszcze poświęcić zaproponowane wydatki dla stanowczego rozstrzygnienia wojny. — Izbom ma być przedstawiony wniosek o wyznaczenie summy dla wspierania młodych lekarzy opuszczaiących szpitale znacznieisze, i wysyłania ich kolejno do gmin nie posiadaiących ieszcze lekarzy. — Hrabia *S. Aulaire* (S. Oler), spodziewany iest za urlopem w *Paryżu*. — Hrabia *Bresson* ma zaślubić bogatą dziedziczkę. — Jenerał *Baraguay d'Hilliers* (d'Iljer) został odwołany do *Paryża*, z przyczyny sprzeczki mianej z Jenerałem *Rumigny* (Rumini).

Hiszpanja. — Deputowani *Katalonji* na wiadomość o bliskiem zawarciu traktatu handlowego z Anglją, zamyślaią przeciwiać się temuż traktatowi. — P. *Onis* wyiedzie po starszego syna Infanta *Don Franciszka* dla sprowadzenia go do *Sevilli*, gdzie rodzina Infanta stale zamieszkuie.

Turcja. — *Akif* i *Ali* Efendi przeznaczeni na poselstwa do *Wiednia* i *Londynu*, po rozstrzygnieniu się narad o sprawie *syryjskiej*, wyiechali na miejsca swoiego urzędowania. Drugi wiezie w podarunku dla Xięcia *Walji* od Sułtana szablę wysadzaną dyamentami. — Porta wysłała śpiesznie 3000 Albańczyków z *Saloniki* do *Bejrutu*. — Ponieważ Turcja przyrzekła zaniechać wyprawy na *Tunis*, przeto 4ry okręty z eskadry francuz: na wschodzie wracaią do *Tulonu*. — Wice-Król *Egiptu* na usilne przedstawienia Konsulów angiel: i austrjackiego, zniósł monopole i zawiesił pobieranie zbyt wysokiego cła wchodowego.

Rozmaitości. — Między łupami przywiezionemi z *Chin* do *Anglji* znajduie się osobliwe dzieło *literackie*, złożone z 450 tomów, a będące spisem encyklopedji złożonej z 6000 tomów; cóż znaczą wszystkie encyklopedje europejskie w porównaniu z tym olbrzymem chińskim. — *Początek gry Paganiniego na iednej strunie.* Było to w *Luce*, gdzie *Paganini* umieszczony był iako Koncercista przy kapeli Xżny *Elizy* Siostry *Napoleona*. Dyrektor orkiestry opery zawistny o powodzenie sławnego Mistrza, starał się zawsze pomnażać mu przykrości. Pewnego dnia gdy Xżna w obec Dyrektorą wynurzyła się z zachwyceniem o grze *Pagniniego*, postanowił pierwszy zemścić się nad rywalem, a wieczorem oświadczył, iż niepodobna mu dyrygować na zapowiedzianem widowisku. Proszono *Paganiniego* aby dyrygował w zastępstwie, co też przyrzekł; spółzawodnik nie tracąc czasu, zakradł się do orkiestry, i scyzorykiem przeciął 3 struny skrzypców swoiego zastępcy, o tyle, aby musiały pęknąć od razu przy dość mocnem graniu; potem ukrył się w kącie Teatru, aby nacieszyć się pewnym skutkiem swoiego czynu. Dyryguiący orkiestrą miał zawsze do wykonania passaże najtrudnieysze i wszystkie sola. Zaczyna się uwertura, *Paganini* zwraca na siebie uwagę wszystkich, lecz nikt go baczniej nie uważa iak iego ukryty przeciwnik oczekuiący co chwila pęknięcia strun; uwertura iednak została dokończoną, a gra *Paganiniego* była ieszcze wznioślejszą niż zwykle. Nieszczęśliwy zawistnik nie może sobie rzeczy wytłumaczyć; miałżeby *Paganini* wziąść inny instrument? dla przekonania się idzie do orkiestry i zbliża się do szczęśliwszego spółzawodnika. *Paganini* właśnie towarzyszył śpiewowi Primadonny, a Publiczność nie wiedziała czy bardziej podziwiać Śpiewaczkę lub Skrzypka. Przeciwnik nie mógł odwrócić oczu od instrumentu, gdyż o dziwy! 3ch strun istotnie niedostawało, *Paganini* zaś z iednej tylko wywołał wszystkie te zachwycaiące tony; prawie w pomięszaniu ducha i zmysłów, zawołał Dyrektor: »On grał na iednej strunie!” i padł omdlały. Widowisko zostało przerwane; wszyscy wstali i pytali o przyczynę; wnet dowiedziano się co zaszło, *Paganini* zyskał cały grzmot oklasków. Po pierwszych zaraz taktach postrzegł on złośliwość spółzawodnika, i nie tracąc przytomności, prawie nadludzkiemi środkami przeszedł samego siebie. Z re-

sztą znać, iż poiął od razu ważność odkrycia do iakiego stopnia doskonałości może doprowadzić swoią sztukę, którą nieroztropny przeciwnik mimowolnie go wzbogacił. Roku 1811 pierwszy raz dał się słyszyć ze swoiemi warjacjami na iedną strunę, któréj nadał 4 oktawy; wówczas znajdował się w *Parmie*. (Tę historję *Paganini* często opowiadał). — W paryzkiéj gazecie dla kobiet (Gazette des femmes), umieszczony iest mistrzowski artykuł o życiu zmarłéj Królewny *Marji*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Stani: Hra: z Zegrza; Tyzenhauzen Jenerał z Petersburga; Wysiekierski Wawrz: Sędzia Apel: z Przegalin; Sułkowski Marceli Sędzia Krymin: z Płocka; Płonczyński Igna: Dzie: z Wykna; Domaszewski Anto: Dzie: z Korzenia; Mikorski Fel: Dzie: z Zdżarowa; Trzciński Jan Dzie: z Kęblin; Gościcki Tom: Dz: z Trębek; Pusłowski Wandalin Dzie: i Szemiot Adolf Dz: z Gub: Grodzieńskiej; Lewiński Aug: Ob: z Regnowa.

DONIESIENIA.

Będąc w zeszłą Sobotę w Teatrze, byłem proszony o pozwolenie lornety, którą zapewne przez zapomnienie pożyczaiący dotąd mi nie zwrócił; proszę więc aby zechciał iak najśpieszniéj złożyć w Drukarni Kurjera, w przeciwnym bowiem razie stosowną drogą własności moiéj dochodzić będę, gdyż osoba Jego iest mi znaną.

Kto ma do sprzedania Konia karego, uprzężnego; niech się zgłosi pod Nr 1313 na Nowym swiecie, na 1sze piątro, do do lokatora.

Sekwestrator Cyrkułów 7 i 8. Zawiadamia niniejszem, iż na mocy odręcznego polecenia Urzędu Municypalnego z d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1842 r., Numer $^{23826}/_{6489}$, zaięte Ruchomości iako to: Łużka, Kanapy, Biurka, Krzesła, Stoliki, Lustra i t. d., w dniu $^{1}/_{13}$ Kwietnia r. b. o godzi: 10 przed połud: sprzedane zostaną, przez publiczną licytacją na gruncie Posesji Nr 2247 Lit: C. przy ulicy Gęsiej odbyć się maiącą. K. *Wołowski*.

ZŁ 20 NAGRODY. Dnia 9 Kwiet: wsiadaiąc do dorożki około 3ch krzyżów, a wysiadaiąc aż na ulicy Dzikiej, nie wiadomo czyli w dorożce został, czyli wypadł przy wsiadaniu lub wysiadaniu WORECZEK od tytuniu biały atłasowy, haftowany; łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1666 lit: B., przy ulicy Mokotowskiej, do Właściciela domu Nowickiego, gdzie odbierze powyższą nagrodę z wdzięcznością.

W domu narożnym przy ulicy Zakroczymskiej i Konwiktorskiej pod Nr 1855/6, na 1em piątrze, sprzedawana będzie przez publiczną licytacją w dniu 31 Marca/12 Kwiet: r. b. o godz: 3ej po południu, Garderoba damska, mianowicie Salopa materjalna, Suknie materjalne i inne, Szal czarny bourdesois, Chustki, Pościel, Łóżko żelazne, para Łóżek mahoniowych nowych, i inne Przedmioty, a to za gotowe pieniądze natychmiast płacić się maiące.

☞ Trzy POKOJE z Meblami na 1m piątrze do naięcia każdego czasu w domu Nr 1264 i 5, przy ulicy Nowy Świat.— KOCZ z fordekiem używany, mocny, lekki, do podróży i do miasta zdatny, do sprzedania za nader umiarkowaną cenę tamże.



Koń wierzchowy brudno-kasztanowaty, z rassy Zakaukazkiej prowincji Xtwa Mingreli, Kroczak, uchodzący na godzinę 12 wiorst stępo, z Siodłem Czerkieskim suto nabijanem srebrem z strzemionami takiemiż z amalji, iest do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość przy ulicy Podwal, w Hotelu Gersza, Nr 5ty.

☞ W pałacu byłym Paca przy ulicy Miodowej, Nr 493, są różne LOKALE, Stajnie i Wozownie do naięcia każdego czasu, między innemi 2 Pokoie, Sala i Sklepik od frontu na szynk; wiadomość u Rządzcy pałacu.

Sekwestrator Skarbowy przy Urzędzie Municypalnym Miasta Warszawy Cyrkułu 9 *i* 10. Wiadomo czyni, iż na skutek polecenia Urzędu Municypalnego M. Warszawy z d. $^{3}/_{15}$ Marca r. b. Nr $^{29356}/_{15692}$, na pokrycie podatków Skarbowych, zaięte 2 Pomniki z kamienia ciosowego zupełnie wykończone, w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. o godzinie 10tej z rana na gruncie posesji Nr 1672, przez publiczną licytacją więcej daiącemu sprzedane będą. *Maiewski*.

Dnia 9 b. m. zabłąkała się przy ulicy Trębackiej SUKA Angielskiej rasy, bura, uszy obcięte, u 4ch nóg nad pazurami, pod piersiami i koniec ogona, białę. Znalazca raczy ią odprowadzić pod Nr 1378 przy ulicy Marszałkowskiej, za nagrodą rubla.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połud: ciepła 3.

TEATR WIELKI. Jutro, 8 raz *Mulat*.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, familja *Elstrak* grać, śpiewać i tańczyć będzie, od godziny 6tej wieczorem.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś o godz: 5tej z połud: w Lokalu przy ulicy Nowy świat pod znakiem *Kopernika*, Pan *Rajczak* z kompanją grać będzie najnowsze kompozycje muzyczne *J. F. Buoll*.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Indyk faszer: z sała:, Polędwica z serdel:, Mostek fasze:, Sztufada, Schab z burącz:, Zrazy angiel:, Szncyle z grosz:, Frykas z gołąb: i Befsztyk.